



"Szlakiem podmiejskich fortyfikacji". Zobacz zdjęcia i relację wideo

data aktualizacji: 2015.05.13



W ostatnią sobotę, 9 maja, po raz kolejny spotkali się miłośnicy lokalnej historii, by razem udać się na rowerową wycieczkę pod hasłem "Szlakiem wojennych fortyfikacji".

Licząc łącznie około 15 kilometrów trasę organizatorzy, czyli Michał Młotek, Dariusz Paczkowski i Dariusz Ziółkowski, tym razem podzielili na dwa etapy: pierwszy, nieco łatwiejszy odcinek liczył 6 km, a ci spośród uczestników wyprawy, którzy chcieli wziąć udział w odbywającym się tego samego dnia Pomarańczowym Rajdzie Rowerowym, mogli zakończyć uczestnictwo w wycieczce na tym etapie i dołączyć do miejskich obchodów Dnia Króla Holandii. Tych, którzy zostali, czekało nieco ambitniejsze zadanie: pokonanie około 9-kilometrowej, trudniejszej trasy, która wymagała m.in. przejścia przepustem dla zwierząt pod linią kolejową i obfitowała w bardziej strome podjazdy.

Uczestnicy zebrali się na stacji paliw przy ulicy Lubawskiej w Iławie, skąd pojechali w głąb lasu. Podczas pierwszego przystanku wycieczkowicze mogli zapoznać się z historią poligonu wojskowego, który na początku XX wieku funkcjonował w tym miejscu.

- Poligon zajmował teren kilkudziesięciu hektarów - opowiadał Dariusz Paczkowski. - Ćwiczyli tutaj żołnierze piechoty, którzy trenowali swoje umiejętności o każdej porze roku i w różnych warunkach ukształtowania terenu.

Uczestnicy wycieczki zwiedzali też znajdujący się kilkadziesiąt metrów w głąb lasu okop, gdzie kiedyś uczono m.in. posługiwania się granatami ręcznymi.

- Na terenie poligonu, dzięki uprzejmości leśników, przetrwało wiele takich konstrukcji ziemnych, ale ten jest wyjątkowy - mówił Michał Młotek. - Podobnej konstrukcji nie ma w całym regionie.

Kolejnym przystankiem była Zielona Karczma. Dziś obiekt o takiej nazwie funkcjonuje po prawej stronie drogi na Lubawę, kilka kilometrów za Iławą. Wcześniej, karczma o niemieckiej nazwie Grünkrug stała po przeciwnej stronie jezdni.

- Można się było tutaj zatrzymać i coś zjeść, obiekt spełniał też rolę motelu - opowiadał Dariusz Paczkowski. - Był to lokal oddalony od centrum Iławy o około 4 km, a już miał linię telefoniczną.

W tym samym miejscu uczestnicy wycieczki wysłuchali informacji o znajdującym się po przeciwnej stronie drogi schronie wojskowym, który został wybudowany w 1939 roku, a wykorzystany został przede wszystkim w roku 1945, podczas natarcia wojsk Armii Czerwonej. Wejście do schronu nie było możliwe, ponieważ wewnątrz jest obecnie częściowo zasypany. Nieco później uczestnicy wycieczki mieli za to okazję zwiedzić podobny, acz będący w lepszym stanie obiekt, znajdujący się pod Iławą przy drodze na Radomno.

Wycieczka zatrzymywała się jeszcze w kilku miejscach: przy leśniczówce w Smolikach, a także na drodze Hadriana, czyli miejscu na szlaku św. Jakuba.

Wszystkim, którzy opowieści związane z historią wspomnianych miejsc, chcieliby poznać bardziej szczegółowo, serdecznie zapraszamy do obejrzenia materiału wideo z wycieczki, który dostępny jest poniżej.

Zdjęcia i wideo: Karol Synowiec.

Galeria: <https://www.infoilawa.pl/galerie/test,134>

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/50243-szlakiem-podmiejskich-fortyfikacji-zobacz-zdjecia-i-relacje-wideo>